

Kto pierwszy się obudzi?



Rozmowa z Anną Makuch, dr nauk społecznych, zajmującą się historią idei i filozofią polityczną. Mariusz Gierej rozmawia o dominującej myśli politycznej w Unii Europejskiej, oderwaniu elit od społeczeństw, państwach narodowych, przyszłości Unii Europejskiej, czy Europa jaką znamy może przetrwać w obliczu wyzwań, o konflikcie z muzułmanami, zapętleniu lewicowo-liberalnej ideologii współczesnych elit zachodnich, o rozdrożu na którym stoją współczesna Europa i Kościół. O instynkcie przetrwania Polaków, który uwidocznił się w ostatnich wyborach.

(...)

Mariusz Gierej: Mamy ideę absolutnej wolności. Czy obserwując to, co się dzieje na Zachodzie, nie obserwujemy bankructwa tej idei, idei absolutnej wolności jednostki? Bo z jednej strony mamy coraz większą inwigilację obywateli we wszystkich państwach zachodnich (z różnych przyczyn), a z drugiej mamy islam. Pytanie: czy fundament liberalno-lewicowego światopoglądu, mówiącego o absolutnej wolności jednostki, nie runął wraz z przyjściem islamu i jego rozprzestrzenieniem się w krajach Europy zachodniej?

Anna Makuch: Mam szczerą nadzieję, że tak, dlatego że jednostka ogarnięta pragnieniem wolności absolutnej nie czuje się członkiem jakiegokolwiek społeczeństwa. W związku z tym to jest grupa jednostek w społeczeństwie całkowicie zatowarowanym. Więzy społeczne ulegają znaczącemu nadszarpnięciu. A co do społeczeństwa islamskiego, to mamy do czynienia ze społeczeństwem wyjątkowo jednorodnym pod względem poglądów i rzeczywiście, jeżeli idzie o podejście do wolności osobistych, no to...

Mariusz Gierej: Koń trojański.

Anna Makuch: Można tak na to spojrzeć.

Mariusz Gierej: Czyli ta wolność osobista w państwach Europy Zachodniej jest tak naprawdę dla niej koniem trojańskim?

Anna Makuch: Tak. To jest ten słaby punkt, który rzeczywiście oni mogą dosyć mocno wykorzystać, bo atak islamistów jest w istocie rzeczy nawet nie atakiem jakiegokolwiek religii, bo islam to przede wszystkim jest bardzo konkretny, precyzyjny program polityczny, w związku z czym istnieje szansa dla Europy, aby w pewnym sensie zredefiniować bardzo wiele zgubnych (z punktu widzenia przetrwania Europy) fundamentalnych kwestii związanych z tożsamością narodową i z tym, jak sama Unia Europejska powinna wyglądać i co powinna oferować swoim obywatelom. Bo tutaj potrzebna jest na pewno też refleksja odgórna, niewątpliwie. Ale być może przyczyni się do, daj Boże, do otwartego dialogu intelektualistów, pewnej bardziej swobodnej wymiany myśli. Takiej na przykład, z jaką mieliśmy do czynienia wczoraj, kiedy mogliśmy obserwować wystąpienie profesora Legutki w Parlamencie Europejskim.

(...)

Mariusz Gieriej: Jak Pani sądzi, wobec tych problemów z islamem, z tym, jak on potrafi przeniknąć i wpłynąć na Europę Zachodnią, co już niewątpliwie się stało, kto pierwszy się obudzi? Elity czy społeczeństwa? Bo społeczeństwo Zachodu było trochę takie uśpione. Było fajnie, wygodnie. U nas się mówi: nasza chata z kraja, ale trochę właśnie Europa Zachodnia tak zaczęła funkcjonować. Oczywiście: wyślemy tam wojska, tam sobie zrobimy jakąś rewolucję, gdzieś pomachamy szabelką, ale my jesteśmy daleko, jesteśmy bogaci, zabezpieczeni, jest super. Teraz nagle jest: wow!

Anna Makuch: Nagle pojawiło się bezpośrednie zagrożenie życia. I to symbolicznie zaatakowano samo centrum, sam początek Europy, czyli Paryż, pierwszą córę Kościoła, ale nie tylko. Przecież to kraj, który rozpoczął laicką - nomen omen - rewolucję w Europie. Wybór tego miejsca niewątpliwie nie był przypadkowy. Moim zdaniem nawet jeżeli elity Unii Europejskiej będą chciały kontynuować ten taki tolerancyjny, pokojowy dyskurs, to wydaje mi się, że - w obliczu takiego zagrożenia, a przecież tych ognisk zapalnych jest już teraz kilkanaście w Europie - pojawi się jednak oddolny społeczny impuls, aby tego głosu protestu nie ignorować.

(...)

Mariusz Gieriej: Czy sprawa uchodźców wpłynęła na wyniki wyborów w Polsce? Czy ten mandat, który się pojawił dla Prawa i Sprawiedliwości, wynika tylko i wyłącznie ze sprawnie przeprowadzonej kampanii i indolencji Platformy Obywatelskiej? Czy jednak te czynniki geopolityczne, sytuacja geostrategiczna jakoś wpłynęły na wynik naszych wyborów?

Anna Makuch: Ja bym tutaj przywołała taką istotną cechę naszej kultury politycznej i kultury narodowej, istotną cechę natury Polaków, mianowicie: my mamy dosyć silny instynkt przetrwania i on nam umożliwił to przetrwanie przez lata zaborów, i wydaje mi się, że ta świadomość bez względu na zagrożenia mogła tutaj wpłynąć; na pewno wpłynęła i to w sporym stopniu.

fot. M. Żegliński

blogpublika.com

SOLIDARNOŚĆ
tygodniksolidarnosc.com

& blogpublika.com

